

## GŁOSY PRZYRODY ... (19.05.2020)

Witaj. Wczoraj przypomniałeś sobie tony wysokie i niskie. Pamiętasz, które to które?

***Posłuchaj i wyobraź sobie, że do muzyki chodzą misie i pajace. Tam, gdzie będziesz słyszał chód niedźwiadka - to tony niskie, a tak gdzie będzie skocznie wędrował pajacyk - to tony wysokie. Bądź misiem i pajacykiem:***

<https://www.youtube.com/watch?v=E5PsRoi8oKI>

Słyszałeś muzykę. Muzyka ta była grana na instrumencie - pianinie.

***Istnieje też muzyka płynąca z natury, przyrody. Otaczający nas świat wydaje dźwięki. Posłuchaj i popatrz:***

<https://www.youtube.com/watch?v=JwbMnvnfN2y8>

Czasami dźwięki płynące z natury są miłe, spokojne, czasami groźne, niektórych nie słyszymy na co dzień, z innymi spotykamy się często. Rzadko kiedy mamy okazję wsłuchiwać się w ciszę...

***Udaj się teraz na wycieczkę do lasu. Może tam też usłyszysz coś, czego jeszcze dzisiaj nie słyszałeś(aś). Będziesz też z kolegami ze swojej grupy. Pewnie troszkę stęskniłeś się za nimi?(Rodzic czyta, a Ty po przez ruchy i gesty naśladujesz to co usłyszysz).***

Przedszkolaki wybierają się na wycieczkę. Do lasu udamy się pieszo, a najpierw biegniemy szybko... do szatni. Ubieramy się: zakładamy jeden but, drugi but, zakładamy kurtkę oraz czapkę... Ooo! Już wszyscy gotowi! W takim razie maszerujemy do lasu... Mijamy po drodze staw, gdzie pływają kacuszki jedna za drugą i trzepoczą skrzydełkami...; dalej mijamy polanę, gdzie skaczą małe zajączki. Więc hokus-pokus czary mary wesoło kica zajączek mały....(kicanie dziecka) Z powrotem stajemy się dziećmi i rozglądamy się za skarbami leśnymi... Ooo, na ziemi leżą kasztany, więc je zbieramy i chowamy do kieszeni. Widzę, że wszystkie kieszenie pełne, więc ruszamy w głąb lasu, spacerujemy... i rozglądamy się.. aż dochodzimy do strumyczka, gdzie się znajduje kładeczka. Aby dostać się na drugi brzeg ustawiamy się gęsiego jedno za drugim i przechodzimy przez kładeczkę...

Powolutku( ćwiczenie równoważne) Brawo! wszyscy przeszli.

Aż tu nagle wiatr się zrywa i z głów dzieciom czapki porywa. Razem z kolegami biegasz po polance i łapiesz czapki... Raz skaczesz do góry, raz się schylasz. No proszę - już wszyscy mają swoje czapki.

Nagle słychać hałas samolotu. Wszystkie dzieci stoją i spoglądają w niebo. Ooo, już ląduje. Proszę wsiadać! Siadamy wygodnie w fotelu, zapinamy pasy jedną ręką a potem drugą... Wyglądamy przez okienko, startujemy. Lecimy bardzo, bardzo wysoko... Uwaga na turbulencje! Rozluźniamy wszystkie ręce, lądujemy... O jej! Źle wylądowaliśmy! Jeszcze raz zapinamy pasy jedną ręką, a potem drugą... Wyglądamy przez okienko i startujemy... Lecimy bardzo, bardzo nisko... Uwaga, turbulencje! Rozluźniamy ręce, a teraz lecimy jeszcze raz bardzo, bardzo wysoko... Wzbijamy się ponad pagórki...  
Lądujemy..No i już jesteście!

Zapewne pamiętasz, że kompozytor - pan Vivaldii, napisał utwór muzyczny "Cztery pory roku", w których gdy dobrze się wsłuchasz, usłyszysz dźwięki właśnie tych pór.

*Przypomnij nazwy wszystkich pór roku, zaczynając od pory jaką mamy aktualnie.*

**BRAWO! Oczywiście wiosna, lato, jesień zima.**

**Ile mamy pór roku?**

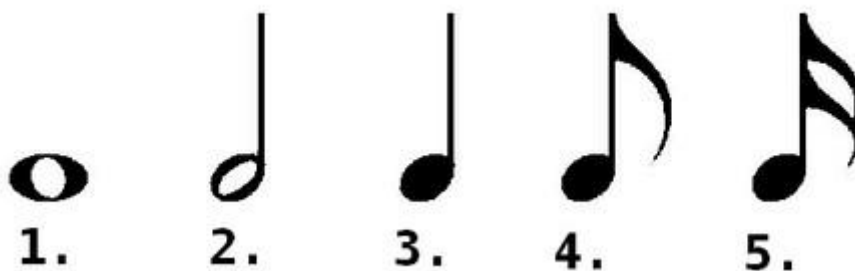
**Na jakie głoski rozpoczynają się ich nazwy?**

*Teraz połóż się wygodnie. Zamknij oczy i słuchając Vivaldiego postaraj się wyobrazić sobie zieloną wiosnę, łąki pełne kolorowych kwiatów i mnóstwo latających owadów, które wydają przeróżne dźwięki, ptaki śpiewające ptasie trele i bociana, który krąży wokół, ktoś się na kogoś czai i tamten ucieka... Zaczynamy:*

[https://www.youtube.com/watch?v=Z\\_tk-Ah1A1o](https://www.youtube.com/watch?v=Z_tk-Ah1A1o)

Czy podobała Ci się ta "muzyczna opowieść" kompozytora?

*Żeby napisać muzykę, nie koniecznie trzeba znać litery. Trzeba znać nuty. Nuta jest podstawowym, umownym znakiem graficznym wyrażającym wysokość dźwięku i jego czas trwania. Jedne nutki gramy szybko, drugie wolno, a jeszcze inne bardzo szybko. Popatrz:*



cała nuta

półnuta

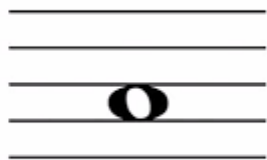
ćwierćnuta

ósemka

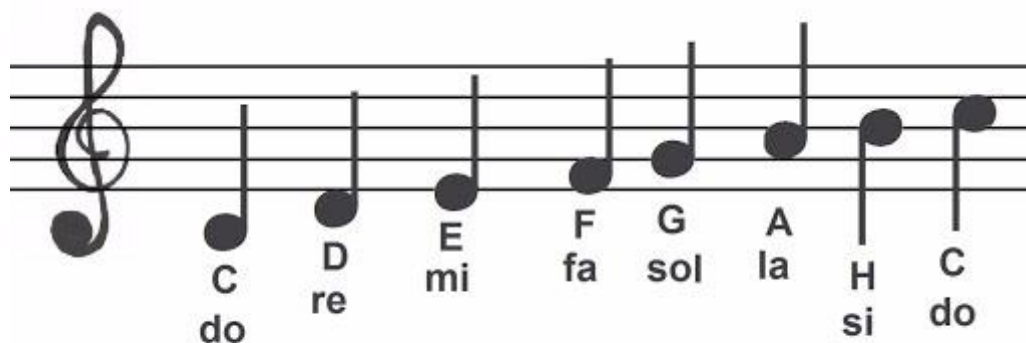
szesnastka

Najwolniejsza jest ta pierwsza - cała nuta, a najszybsza z tych - ostatni, czyli szesnastka.

Nuty zapisujemy w specjalnym zeszytce, który ma troszkę inną liniaturę niż zeszyt do cyferek, czy literek - ma pięciolinię:



*Na pięciolinii leżą ćwierćnuty. Jak myślisz: czy utwór ten będzie wolny, szybki, czy może będzie miał takie średnie tempo?*



Jeżeli prawidłowo odgadłeś(aś), to BRAWO! to było bardzo trudne zadanie!

*Bardzo ciężko dzisiaj pracowałeś(aś). My żegnamy się z Tobą a Ty zacznij słuchać: Połóż się ponownie, zamknij oczy i wyobrażaj sobie, że jesteś w lesie. Śpiew ptaków i szum leśnego strumyka przeniesie Cię tam. Posłuchaj przez dwie minuty:*

<https://www.youtube.com/watch?v=BzpheDcdgzg>